

Erdogan obraził się na niemiecką satyrę polityczną

30 marca 2016

MSZ Turcji wezwało ambasadora Niemiec Martina Erdmana z powodu programu satyrycznego w niemieckiej telewizji ARD, w którym została wyśmiana polityka prezydenta Recepty Tayyipa Erdogana. Poinformowała o tym gazeta „Spiegel”, powołując się na własne źródła.[SN]

Ambasador został wezwany do MSZ Turcji jeszcze 22 marca, lecz poinformowano o tym dopiero po sześciu dniach. Niezadowolenie tureckich władz wywołał wyemitowany 17 marca program Extra 3, w którym pokazano dwuminutowy materiał pod tytułem „Erdovi, Erdovo, Erdogan”. W tekście piosenki jest wyśmiewane zaniżanie prezydenta Turcji do luksusu a także potępia się ataki na wolność słowa w kraju. „Dziennikarz, który napisał coś co nie podoba się Erdoganowi, już następnego dnia trafia do więzienia” – mówi się w tekście piosenki.[SN]

Periodyk nie podaje szczegółów rozmowy niemieckiego ambasadora z tureckimi dyplomatami, podkreśla jedynie jej czas trwania.[SN]

Tymczasem wygląda na to, że Erdogan jest nie tylko przewrażliwiony na punkcie krytyki i satyry politycznej, ale również ma niezaspokojony apetyt na władzę. Choć posiada już władzę prawie absolutną, chce zostać konstytucyjnym dyktatorem.[WM]

Turecki premier Ahmet Davutoğlu zapowiedział, że przyspieszy pracę nad zmianą tamtejszej ustawy zasadniczej. Jej nowa wersja ma zmienić system polityczny Turcji z parlamentarnego na prezydencki, a konserwatywne władze twierdzą, iż ma to związek z „oczekiwaniem narodu tureckiego”. [A]

Davutoğlu spotkał się w sobotę z tureckimi przedsiębiorcami z całego świata, którzy zgromadzili się na specjalnie przygotowanej konferencji w Stambule. Turecki premier powiedział, że przedstawiono już mapę drogową dotyczącą zmian w ustawie zasadniczej, opracowywanych obecnie przez komitet wewnątrz rządzącej konserwatywnej Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP), która ma być konsultowana również z przedstawicielami biznesu. Przyspieszenie uchwalenia nowej konstytucji ma być odpowiedzią na „oczekiwania narodu tureckiego”, który od 2003 r. powierza władzę w rękach AKP.[A]

Stworzenie w Turcji systemu prezydenckiego od kilku lat zapowiadała obecna głowa państwa, która faktycznie i tak sprawuje władzę niemal absolutną. Recep Tayyip Erdoğan w 2014 r. zrezygnował z funkcji szefa rządu, aby zwyciężyć w wyborach prezydenckich.[A]

Źródła: pl.SputnikNews.com [SN], Autonom.pl [A]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net [WM]